

Bat na alimenciarzy

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:

Jakiś czas temu pisałam o przygotowywanym w Ministerstwie Sprawiedliwości projekcie nowelizacji Kodeksu karnego, którego rozwiązania miały umożliwić skuteczne egzekwowanie obowiązku alimentacyjnego. W dniu 31 maja 2017 r. te zmiany stały się faktem.

Co to oznacza? Otóż przede wszystkim zrezygnowano ze znamienia tzw. „uporczywości”. W orzecznictwie sądów powszechnym pojawiało się wiele problemów ze zdefiniowaniem tego niedookreślonego pojęcia. Przede wszystkim musiał wystąpić element określonego czasu, w którym dochodziło do niealimentacji. Niestety nie wiadomo było ile czasu niepłacenia alimentów musiało upłynąć, by można mówić, że było ono uporczywe. Granica pomiędzy zwłoką w płaceniu alimentów a uporczywością w tym przedmiocie była bowiem bardzo nieostra, co rodziło problemy w orzecznictwie.

Drugi problem to tzw. negatywny stosunek psychiczny do obowiązku alimentacji. Chodziło o to żeby określić czy dany rodzic nie płacił bo nie chciał czy też dlatego że nie mógł. Jak nietrudno się domyślić i tu wiele było niekonsekwencji i problemów w sądzie. Często na sprawach w sądzie oskarżeni wyciągali plik potwierdzeń wpłaty niewielkich a wręcz symbolicznych i incydentalnych kwot alimentów (np. po 10 zł), co miało uzasadnić brak uporczywości w niepłaceniu alimentów. Często skutecznie.

Jak wynika z ustaleń Ministerstwa Sprawiedliwości, obecnie w Polsce około miliona dzieci nie otrzymuje zasądzonych na ich rzecz alimentów, skuteczność komorniczej egzekucji świadczeń jest na poziomie 20 procent, a tylko 29 procent dłużników alimentacyjnych odbywa karę. Zaległości alimentacyjne sięgają w sumie 11 miliardów złotych. Nowelizacja Kodeksu karnego oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów ma tę sytuację uzdrowić.

Aktualnie ustawodawca postanowił dokładnie określić, że występki niealimentacji popełnia każdy, kto nie będzie uiszczał rat alimentacyjnych, a łączna zaległość z tego tytułu będzie stanowić równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych (zazwyczaj wystarczy zatem 3 miesiące niepłacenia alimentów).

Dłużnicy alimentacyjni będą mieli możliwość uniknięcia kary, jeśli dobrowolnie wyrównają zaległości przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego. Oznacza to że rodzic nie będzie podlegał żadnym sankcjom karnym, jeżeli wezwany przez prokuratora, pouczony o konsekwencjach niewywiązywania się z obowiązków alimentacyjnych, zdecyduje się w całości uiszczyć kwotę zaległości. Wówczas odpowiedzialności karnej podlegać nie będzie.

Co więcej, skazani na karę pozbawienia wolności nie będą musieli odbywać kary w więzieniu. Mogą podlegać dozorowi elektronicznemu i normalnie pracować. Ministerstwo Sprawiedliwości wdraża program pracy więźniów, a przepisy Kodeksu karnego wykonawczego już nakazują w pierwszej kolejności kierować do pracy skazanych z obowiązkiem alimentacyjnym.

Wyższa kara (grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch) grozić ma tym, którzy nie płacąc alimentów, narażają osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Chodzi o sytuację, gdy np. na skutek uchylania się jednego rodzica od obowiązku alimentacyjnego, drugi rodzic nie jest w stanie kupić dziecku jedzenia, ubrań, zapewnić kształcenia czy leczenia na chorobę przewlekłą.

Jak podkreśla Ministerstwo Sprawiedliwości, wprowadzone ustawą przepisy nie uderzą w tych, którzy nie płacą alimentów ponieważ sami są w prawdziwej biedzie, spowodowanej np. bezrobociem. Nowe rozwiązania dotyczą tylko tych rodziców, co do których, z ustaleń postępowania, będzie wynikać, że stać ich na płacenie alimentów, ale uchylają się od tego obowiązku z przyczyn niedających się zaakceptować moralnie ani społecznie. Nowe przepisy obejmą przy tym tylko te sytuacje, które będą miały miejsce już po wejściu w życie ustawy.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirpwarszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30709-bat-na-alimenciarzy>